

ning tak dalece przyszedł do siebie, iż znowu może trudnić się sprawami Państwa.

Gazeta nadworna ogłasza, że Król nie widzi potrzeby zwołania milicji w tym roku dla ćwiczeń wojennych.

Xiążę Buckingham zapowiedział w dniu 22. Marca w Izbie Wyższej, iż sprzeciwić się będzie uchwałam Izby Niższej względem cła zbożowego.

W d. 19. Marca ostatnie rezolucyje względem zboża, po mocnych rozprawach i po odrzuceniu wielu popraw, przeszedł w Wydziale Izby Niższej. Ministrowie nie przedsięwzięli żadnych odmian w ostatnich rezolucyjach. W d. 20. t. m. słuchała też Izba raportu w swoim Wydziale o bilu zbożowym, atoli sprzeciwiano się mocno okoliczności, że wszystkie ceny wyrachowane są w tym bilu podług dawniejszych miar Winchesterских, podczas gdy wszystko przedaje się na nową imperyalną miarę. Kanclerz Izby Skarbowej musiał przystać na zwrócenie tego raportu do Wydziału, w celu onegoż rozpoznania, czyliby podług tego nie należało zmienić wyrachowanie ceny.

Tegoż samego dnia, P. Baring podając prośbę żeglarzy Londyńskich, przeciwko nowym ustawom żeglugi, wyraził swoje podziwienie, iż w śród terażniejszego krytycznego położenia kraju, tenże tak długo nie ma pierwszego Ministra. Spodziewa się, iż niebawem jaki bezstronny Członek poda w tym ważnym przedmiocie adres do Króla. Zarząd kraju, w śród terażniejszych okoliczności, kiedy Gabinet w swoich zasadach podzielony i bez Naczelnika, może popaść w największe niebezpieczeństwo.

W dniu 22. Marca oznajmił Izbie Niższej Kanclerz Izby Skarbowej, iż etat swój finansowy dopiero po Świętach Wielkanocnych przełoży, ponieważ nie mógł oznaczyć już teraz wydatków, jakiegoby stan Portugalii mógł wymagać.

Ponieważ P. Kanning nie mógł być w dniu 23. na posiedzeniu Izby Niższej, przeto P. Peel przełożył za niego ratyfikowaną w zeszłym tygodniu konwencyją, zawartą w d. 19. Stycznia między Portugaliją a Angliją, a dotyczącą się utrzymania wojska Angielskiego na czas onego pobytu w Portugalii.

Jej Królewicowska Mość Xiężniczka Rejentka obowiązuje się w téjże dać dla wojska posiłkowego Angielskiego, stosownie do tegoż służby, potrzebne budowy na szpitale, koszary, składy mundurów, żywność i t. d. Furaże i żywność mają być pod rozporządzenie Angielskich Kommissarzy wojennych zwiezione na punktach, które bez szczególnego umówionego wyjątku nie powinny być oddalone od głównej kwatery każdego

oddziału wojska nad 6 mil Angielskich. Angielski Jeneralny Kommissarz wojenny upoważniony na teraz starać się o potrzeby dla wojska, a kosztą ztąd wynikłe Rząd Portugalski przyjmuje na siebie.

Po regularném sprawdzeniu kosztów, Rząd Portugalski uiszczać będzie co trzy miesiące ilość wypadającą, lub takową, jeźliby się dogodniej obudwom umawiającym stronom zdawało, Rząd Angielski zastąpi. Dostawę żywności i furazów bierze na siebie Rząd Portugalski od dnia wylądowania wojsk Angielskich w Portugalii, która ustaje w dniu wyjścia tychże, jakoteż w dniu, w którym takowe granice Portugalii przeszły.

Zamki St. Julien i Bugie osadzają wojska Angielskie, i dotąd w ich mocy pozostaną, dopóki wojsko posiłkowe Angielskie w Portugalii zostawać będzie.

Król Jmć Angielski oprócz wynagrodzenia kosztów za utrzymanie wojska Angielskiego podczas onego pobytu w Portugalii, konwencyją oznaczonego, nie będzie sobie rościć prawa do innych żądań do Portugalii za pomoc daną onęj przez Angliją. (G. W.)

Francyja.

Hrabia Portalis mianowany został Prezesem Kommissyi Izby Parów, upoważnionej do rozpoznania projektu do prawa o Policji druku.

Podług oznajmienia Monitora z d. 26. Marca ca P. Camacho, Minister Spraw Zewnętrznych Zjednoczonych Państw Meksyku przybył z Londynu do Paryża ze czterema Sekretarzami i licznym orszakiem.

Izba Parów po krótkich naradach nad nowo przedłożonem jej projektem do surowszego ukarania handlu niewolnikami, wraz z odmianami przez Izbę drugą poczynionemi, z powodu których projekt ten jeszcze raz do pierwszej Izby był wniesiony, przyjęty został 154 głosami przeciwko 4.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 26. Marca toczyły się dalsze obrady nad prawem o leśnictwie i takowe przyjęto do 85. artykułu.

Gdy W. Pieczętarz wniósł w Izbie Parów projekt do prawa o Policji druku tak, jak go poprawiła Izba Deputowanych, przełożył nasamprzód Ich Wysokościom powody do tego prawa: »Rzadko, Mości Panowie!« rzekł między innymi, »stało się Waszój rozwadze prawo z tylą trudnościami połączone. Atoli rzadko, pozwólcie sobie powiedzieć, rzadko zadawano sobie tyle pracy, aby Wasze otrzymane przyzwolenie. Jednakże nie przed Wami, moi Panowie, potrzeba usprawiedliwiać zamiary Rządu. Cożkolwiekby oszczercy powiedzieć mogli, umiejętności nie przestaną kwitnąć, druk nie przestanie być wol-

ny! Tak, nie przestanie być wolnym przez to, że urządzamy edycje Dzienników, że będziemy, mieć baczne oko na rozdawanie pism ulotnych, że powiększamy kary pieniężne na pewne i dokładnie oznaczone przewinienia, że przedsięwzięmy środki, iżby wyroki były słuszniejsze i dzielniejsze, przez takie środki nie szkodzimy umiejętnościom i nie ścieśniamy wolności. Umiejętnościom szkodzą ci, którzy je niegodnymi płodami poniżają, ale nie ci, którzy się onych mszczą, piętnując owe płody. Wolności szkodzą ci, którzy uważają onę za prawo, czynienia wszystkiego, nawet złego; który używają wolności druku, aby powstawać na Religiję i obyczaje, porządek polityczny i prawa, władze i obywateli.^a

Z Brestu donoszą z d. 20. Marca, że tameczny Sąd appellacyjny zawyrokował w sprawie ruchów zaszłych podczas missyj, które się tamże odbywały. Z piętnastu osób w pierwszej instancji skazanych, tylko cztery potępiono. Z tych jedna skazana miasto dziewięciomiesięcznego więzienia i 600 franków, na jednomiesięczne więzienie i 100 fr., trzy inne miasto na dziewięć lub sześciomiesięczne więzienie i 400 fr. kary pieniężnej na jednomiesięczne więzienie.

Gwiazda z d. 28. Marca donosi: »Lord Cochrane, który w d. 23. z. m. wypłynął na brygu *Unicorn* z St. Tropez, ukazał się w pierwszych dniach Marca na morzu pod Livorno, gdzie uważał przeznaczoną dla Paszy Egipskiego korwetę, która niedawno z Marsylii wypłynęła. — List z Florencji z d. 18. Marca donosi, że ten Admirał wziął korwetę Egipską. (G.W.)

Szwecyja i Norwegija.

Podług wiadomości z Krystyjanii Król Jęgomość miał tę stolicę opuścić w d. 8. Marca, i w d. 14. t. m. wrócić do Sztokolnu.

Król Jmc przesłał w d. 25. Lutego Poselstwo wraz z trzema propozycjami do Sejmu Norwęskiego. Traktuje ono o przełożeniach do ulepszenia ugody zasadniczej, którą ostatni Sejm odrzucił. Król oświadcza w Poselstwie swojem, iż każdą uchwałę, którąby przedsięwzięto, zanimby Reprezentanci powzięli wiadomość o ogólnem mniemaniu, uzna za wczesną, i z tą uważa potrzebę, iżby propozycje z d. 28. Lipca 1824 względem odmian w konstytucyi nie były w terażniejszym Sejmie wnoszone na obrady i decydowane. Pierwsza z trzech nowych propozycji dotyczy się odmian artykułu 14. ustawy zasadniczej; zamiast przepisu, iżby Wicekról znajdować się musiał w Królestwie, i co rok nie dłużej nad trzy miesiące bawił za granicą, wnosi

Król, położyć co następuje: Podczas gdy Wicekról za pozwoleniem Króla bawi za granicą Państwa, i podług tego najstarszy Radca Stanu przodkuje w Radzie Stanu, płaca przeznaczona dla dworn Wicekróla w takim charakterze, ustaje. Druga propozycyja chce art. 79. ustawy zasadniczej tak ułożyć: Jeżeli Król nie potwierdzi uchwały Sejmu, tedy ta nie może być na nowo bez odmiany przełożoną; a podczas gdy takowy pierwotnie stanowił, iż uchwała, która trzy razy bez odmiany przez Sejm była przedsięwzięta, powinna mieć moc prawa, bez potwierdzenia królewskiego. Trzecia propozycyja art. 92. ustawy zasadniczej, mówiącej o rozdawaniu urzędów Państwa, że przez Sejm naturalizowane osoby mogą sprawować urzędy: odmienia w tym sposobie: przez Sejm za sankcyją królewską są naturalizowani. (D. A.)

Turcyja.

Dziennik *Globe and Traveller* z d. 16. z. m. zawiera następujące wyimki z prywatnego listu ze Smyrny z d. 30. Stycznia: »Z Korfu popłynęliśmy do Eginy i w podróży tej zwiedziliśmy Hydrę i Spezzyją. Hydryjoci byli spokojnymi, lecz Spezzyjoci niezustannie w zaburzeniu. Wystali oni 6 brygów wojennych o 18 działach na rozboje morskie. Z tego możesz WPan wnioskować, jakie niebezpieczeństwa zagrażają żegludze w Lewancie. Przybywszy do Eginy zastaliśmy tamże Kommodora Hamilton, jakoteż ślop Zebra. Wszyscy Członkowie Rządu znajdowali się w Eginie; w miejscen terażniejszych Członków jeszcze nie obrano nowych. Między nimi panuje wielka niezgoda, i nie podobna przewidzieć rezultatu ich Zgromadzenia. Zaledwie możesz sobie WPan wystawić wpływ, jaki Kommodor Hamilton ma na tych ludzi. Myśli ón dopoty bawić w Eginie, dopóki się nowy Rząd nie ustali. Nowa Grecka fregata (*Hellas*) stała ciągle na kotwicy w Eginie; ma ona tylko 200 ludzi; do zupełnego onę osadzenia potrzeba 600. Kommodor Hamilton udał się na pokład onęże, dla odwiedzenia Admirała Miaulisa. Za przybyciem swojem pozdrowiono go 13 wystrzałami działowemi, na które Kambrian 16ma odpowiedział. Amerykanie, którzy *Hellas* z Nowego Yorku do Grecji przyprowadzili, przy opuszczeniu miasta wspomnionego zobowiązali się zostawać przez dwa miesiące na pokładzie owej fregaty, po upływie którego czasu wolno im będzie, lub nadal wszedłszy w służbę Grecką, pozostać na tym okręcie, lub takową opuścić, i w takim razie otrzymają 3miesięczną płacę. Dostawa fregaty trwała 53 dni, a nie 63, jak z początku mówiono. Wszyscy marynarze przybywszy do Napoli di Romania, żądali uwolnienia wraz z za-

strzeżoną sobie płacą. Z tego powodu pisali do P. Contostalvo, który onym bardzo naiwnie odpowiedział: Rząd Grecki jest ubogi, przeciwnie Amerykański bogaty; przeto ostatni nie będzie zapewne odmawiał onych wynagrodzenia; Północno - Amerykańscy Filhelenowie, dodaj, mieliby się pewnie za nader szczęśliwych, gdyby uzyskali sposobność, dania dowodów udziału, jaki w sprawie Grecyi okazują. Majtkowie Amerykańscy zmuszeni byli przestać na tych powodach, i swoje podróże przyspieszyć, ponieważ, jak mówią, nie chcieli ich dłużej Grecy żywić. Niektórzy z nich są na Północno - Amerykańskiej korwecie Ontario, większa część powróciła do Nowego Yorku na okręcie Talbot. Na tymże okręcie przybył z Korfu do Smyrny P. Vane, syn Lorda Darlingtona. W dwóch ostatnich latach podróżował po Francyi i Włoszech, i zamysła jeszcze poświęcić dwa lata na podróży w Azji. Ma blisko 22 lat i podróżuje bez towarzysza. Lord St. Asaph, który tak długo bawił w Azji, jest teraz w Korfu. Zapomniałem donieść W Panu, iż podczas naszego pobytu w Eginie udało się jednemu Oficerowi Greckiemu ujsć z Akropolis. Miał ón zlecenie od dowódcy tej twierdzy Kriesiotego do Rządu, iż, jeżeli osada nie będzie miała rychłej pomocy, zmuszoną zostanie poddać się nieprzyjacielowi, albowiem cierpi niedostatek żywności, i tylko cokolwiek ma anunicyi. Biedny Pułkownik Fabvier, który prawie przed miesiącem z 30 do 40 Filhelenów dostał się do twierdzy, trudno, aby tą razą mógł ujsć. Karaiskaki, który niedawno świetnie odniósł zwycięztwo, pośpieszył na odsiecz Akropolis; lecz słysząc, iż tam znajduje się Fabvier, powrócił; tak śmiertelna jest jego nienawiść przeciw temu zacnemu Filhelenowi, który swój majątek i życie poświęcił niewdzięcznym Grekom! — Codziennie spodziewamy się usłyszeć o upadku Akropolis. — W tej chwili odebrano tu list Kommodora Hamiltona, donoszącego, iż Jenerał Kriesiote przyrzekł poddać Akropolis w d. 27. Stycznia, jeżeli do tego czasu

nie otrzyma posiłków.*) — Francuzki Pułkownik Vautier, który przed kilku miesiącami werbował rekrutów na wyspach Milo i Syra, i zawsze otoczony był 200 Albańczykami, na jego żądanie, widział się być zmuszony powrócić do Francyi, zmarnotrawiwszy znaczną sumnę pieniędzy, a nie odebrawszy ani szeląga od Greków. Taka jest zazdrość przeciwko zacnym Filhelenom, iż wszystko czynią, co się onym sprzeciwia i onym może szkodzić. Na kilka dni wprzód, zanim Fabvier wszedł do twierdzy Akropolis, chcieli go zamordować; lecz bronili go walecznie Filhelenowie a bandyci musieli uciekać. Sekretarz Lorda Cochrane przybył do Eginy. Eskadra Hydryjotów stoi ciągle w Poros, gdzie ją blokuje fregata Glasgow. Kondurioti powrócił do Hydry i tak chytrze postąpił, iż wszystkich Hydryjotów na swoje przeciągnął stronę a mężnego Miaulisa za zdraycę ogłosił. Admirał Hydryjocki, Tombasi, który życzył sobie dowództwa fregaty *Hellas*, połączył się z nieprzyjaciółni swojego rywala Miaulisa, jakoteż Kolohotroni. Bóg wie, jak się to skończy. — Grecyja dłużej nie wytrzyma Turcy coraz mocniejszemi się stają, i ich waleczne wojsko poprawia się. Często bywałem obecny w Smyrnie ćwiczeniom tutejszych ochotników, które się w różnej porze dnia odbywają. Nie możesz W Panu sobie wyobrazić postępu onych. Ćwiczenia ich prawdziwie wybornie postępują. Jest ich prawie 1,000 samych młodych ludzi, przeznaczonych do Samos na wyprawę, która przyszedł wiosny ma być przedsięwzięta. Atoli ludzie ci bardzo są zchorzeli i co tydzień po kilku z nich umiera. Jedyne maty służą im za obóz. Choroby ich, jak mówią, pochodzą z wilgoci, panującej w nowych koczach. Mundury ich są złożone z niebieskiego okrągłego kaftana, niebieskiej czapki, greckich czechczerów z kamaszami.

*) Że twierdza Akropolis jeszcze się trzymała do połowy Lutego, wiadomo z późniejszych doniesień.
P. D. A.

Barany elektoralne do sprzedania.

Na jarmarku dnia 23. Kwietnia r. b. w mieście Cyrkularném Rzeszowie będą do sprzedania z wolnej ręki barany w latach od jednego roku do lat sześciu z rasy merynosów elektoralnych w owczarniach Państwa Przeworska przyplodzone, do których zaród z najstarszych trzód Saskich, Pruskich i Szląskich sprowadzony, z dobrym utrzymuje się skutkiem tak, iż przychówkowe barany ani w dobrej swej budowie, ani w cienkości wełny nie prawie nie ustępują oryginalnym.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 15. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.